№ 69. Sobota dnia 24 Maja 1919 roku. Rok I.

Kurjer Częstochowski

PRENUMERATA MIEJSCOWA WYNOSI miesięcznie **4.00** mk. z odnoszeniem **4.50**, poczta **5.00**
Adres Redakcji
CZĘSTOCHOWA, ul. P. MARJI 41. TELEFON № 4.
— Administracji Kościuszki 11 —

Redakcja przyjmuje interesantów codziennie od godziny 10—3 po południu.
Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca.
Cena numeru pojedyńczego 25 fen.

CENA OGŁOSZEŃ.
Pierwsza strona za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce **1.60** fen., druga i trzecia **1.25** fen., czwarta **0.60** fen., za wiersz petitowy.
Ogłoszenia w tekście przed kroniką i pod telegramami **2** mk za wiersz, Nekrologi mk, **1.50** za wiersz, Drobne ogłoszenia po **15** fen. za wyraz

Mowa prez. Paderewskiego w Sejmie.

Uznanie dla koalicji za decyzje co do granic zachodnich Polski.—Rokowania z Czechami o Sląsk Cieszyński. — Polska uznaje niepodległość Litwy i ukrainy,—Autonomja dla Galicji Wschodniej.

WARSZAWA, 23 maja.

Posiedzenie czwartkowe Sejmu rozpoczęło się o godz. 4 ej po poł.

Po przemówieniu marszałka Sejmu wszedł na salę prezydent ministrów.

Marszałek zwrócił się doń z paru słowami serdecznemi, a Izba powitała premjera owacją.

Marszałek: Jak słyszałem, pan prezydent minissrtw chce zabrać głos poza porządkiem dziennym w sprawie polityki zagranicznej.

Paderewski wchodzi na trybunę:

Naród polski przeżywa dziś chwilę uroczyste. Rozgrywają się losy ojczyzny naszej.

Ludzie potężni, świadomi swych celów, ożywieni chęcią zapewnienia światu stałego pokoju, ustanawiają naszego państwa granice.

Wkrótce zapadną wyroki ostateczne, bezapelacyjne, obowiązujące na wiele pokoleń.

Gwałtowne porywy nadziei wstrząsają silnie duszą narodu polskiego. Ze wszystkich zakątków Rzplitej zjeżdżają się do Warszawy i Paryża obywatele i proszą, by włączono ich do państwa polskiego.

Nie bardzo drapieżny jest widać Orzeł Biały, skoro się tak ludzie pod jego skrzydła garną.

Jaką będzie Polska? Czy dadzą, co się nam należy słusznie, to, czego wymaga sprawiedliwość? Są, którzy twierdzą buńczucznie: Polska będzie taką, jaką ją mieć chcemy, na inną nie pozwalamy. Co do mnie, nie czuję się na siłach dać wyczerpującą odpowiedz.

W pracach delegacji polskiej w Paryżu brałem żywy udział i chcę z niej złożyć sprawę. Znam nasze położenie wewnętrzne i warunki rokowań. **Chcę ostrzedz, że z pewnych stron grożą nam niebezpieczeństwa** i staję przed najwyższą władzą narodu i prosze, by orzec raczyła, czym godzien nadal jej zaufania.

Zacznę od rzeczy dokonanych.

Konferencja wersalska,

składająca się z reprezentantów państw zwycięskich i czasowych ich sojuszników załatwiła się dopiero z jednym z pokonanych przeciwników, mianowicie z Niemcami.

Podyktowane acz jeszcze nie podpisane warunki zapewniają nam znaczne granice na zachodzie, z warunków tych jest wielu w narodzie naszym niezadowolonych i przyznam się, że ja sam do nich należę. Ale chodzi o to, czy my mamy prawo narzekać na decyzję kongresu.

Zasadę etnograficzną przyjąwszy za podstawę badań Rada konferencji starała się ją zastosować w szczegółach.

Jednak nie wszystkie szczegóły wypadały w myśl zasad. Tak np. co do powiatów Sycowskiego i Namysłowskiego i szeregu gmin W. Ks. Poznańskiego stała się nam krzywda. Delegacja polska będzie się upominała energicznie o naprawę krzywdy.

Szczegóły traktatu znane są. Zapewniają nam one 53000 km. kw. i 5 milj. ludności. Obszar ten się powiększy, jeżeli plebiscyt w Warmji i na Mazowszu i terytorjach kolei Gdańsk — Mława—Warszawa wypadnie po naszej myśli.

Konferencja przyznała nam kopalnie śląskie, wybrzeże kaszubskie, władzę nad portem gdańskim i protektorjat nad republiką gdańską.

Od naszego rozumu politycznego zależeć będzie nasz przyszły do Gdańska stosunek. Uważam, że **wyrok konferencji pomimo braków jest wymiarem sprawiedliwości, za który Polska winna być wdzięczną.**

Od 2 tygodni **toczą się narady nad b. monarchją Austro-Węgier.** Sprawy polskie zajmują i tu pierwszorzędne miejsce. Zaznaczyć muszę, że **w pierwszej sprawie bardzo dla nas bolesnej, a mianowicie Śląska Cieszyńskiego, zaszedł zwrot pomyślny.**

Czas zabliźnił pewne rany, złagodził rozdrażnienie i dziś patrzymy na zatarg o Śląsk spokojniej, a Czesi nieco wytrzeźwieli, konferencja paryska życzy sobie, abyśmy ten spór z Czechami załatwili polubownie i między sobą. **Amerykański sekr. st. Lansing zażądał tego urzędowo.** Konferował w Paryżu już z czeskim ministrem Beneszem. Naradzałem się z przedstawicielami Śląska i raz jeszcze podkreślam, że sprawa jest na dobrej drodze.

Jeżeli Sejm zaszczyci mię zaufaniem, to jutro lub pojutrze zobaczę się z prezydentem Czech Masarykiem. Nastawać będzie na to, by ostateczna konferencja w tej sprawie odbyła się na naszej ziemi na Śląsku z udziałem przedstawicieli Rządu, Sztabu Generalnego, Rady Narodowej Cieszyńskiej i rzeczoznawców. Na pismo moje wysotosowane w tym względzie Masaryk odpowiedział mi wczoraj depeszą:

„Dziękuje za pański uprzejmy telegram i będę istotnie szczęśliwy powitać go w dniu przez pana wyznaczonym. Proszę mnie tylko zaraz o terminie powiadomić. Przyjmuję plan konferencji, mam nadzieję, że stworzymy dla niej silne podstawy. Masaryk".

Wojny zaborczej nie prowadzimy nigdzie. Życie i mienie poświęcamy w imię sprawiedliwości, wolności i obrony cywilizacji. Broniąc na kresach dawnej Rzplitej wszystkich bez różnicy wyznania i narodowości mieszkańców bronimy jednocześnie cały zachód od najazdu wschodniego, co czyniliśmy zawsze w dziejach. Nie szukamy nowej chwały, ale musimy podkreślić rycerską zasługę naszego bohaterskiego żołnierza.

Za uwolnienie Lidy, Święcian, Wilna, Borysławia, Lwowa, Stryja składam wyrazy czci i hołdu Naczelnemu Wodzowi i walecznej armji.

Posłowie wstają z miejsc i przyłączają się do hołdu dla armji i Wodza.

W prasie i kołach zagranicznych często można słyszeć zarzut, **że Polska ma plany imperjalistyczne.** Za granicą panuje przesąd co do Polski. Nie mogą z tego powodu winić nikogo z panów, ani żadnego ze stronnictw, ale stwierdzam, że przesąd się szerzy coraz bardziej.

Nadeszła chwila, by w tej Izbie powstał **głos, będący głosem Narodu,** a zadający kłam tym zarzutom.

Cudzego dobra nie pożądamy: Polska nie zaprzecza Litwie i Ukrainie prawa do niepodległości.

Polska gotowa jest im okazać serdeczną pomoc, a w ślad za wojskiem, które wyzwala kresy z obcego najazdu idą pociągi z żywnością, dzielimy się z braćmi wszystkiem, co nam dostarcza wspaniałomyślna Ameryka.

Ale dla ułatwienia tego zadania nie przesądzając ostatecznie granic Rzplitej powinniśmy na północno-wschodnich zarządzić plebiscyt. Piękne zasady prez. Wilsona są jakoby wyjęte z głębin duszy polskiej. W duchu odezwy Naczelnego Wodza i zgodnie z intencjami Sejmu nastąpić musi na kresach północnowschodnich plebiscyt.

Przechodzę teraz do sprawy najaktualniejszej. Uznaliśmy autorytet konferencji, której dotychczasowe wyroki były dla nas pomyślne, uchwaliliśmy jednomyślnie sojusz z Ententeą. Ameryce i Wilsonowi zawdzięczamy wiele, bez jego poparcia, które zyskaliśmy dzięki wielkiemu przyjacielowi Polski pułk. Houseowi, Polska nie stała się wewnętrzną sprawą 3 zaborców, ani nie potrzebuje wegetować w granicach aktu 5 listopada. Ameryka dostarcza nam przedmioty niezbędne, daje kredyt długoterminowy, a oto, co otrzymałem przed samym wyjazdem z Paryża.

(Tu premier odczytuje znany czytelnikom „Kurjera" list Hoover'a).

Wczoraj dowiedziałem się, że za dni kilka do Gdańska **przybędzie ładunek 2000 tonn bawełny,** i że w Waszyngtonie obradują nad udzieleniem Polsce znacznej pożyczki ale z drugiej strony p. Wilson wyraził bardzo stanowcze życzenie, że nie życzy sobie wojny na żadnym froncie.

Czy prezydentowi gabinetu polskiego wolno było przejść do porządku dziennego nad tem oświadczeniem. (Głosy z lewicy i centrum: Nie).

Postąpiłem, jak mi nakazywało sumienie, miłość ojczyzny i cześć Polaków. Obiecałem, że dołożę wszelkich starań, aby temu życzeniu stało się zadość i słowa dotrzymałem. Zażądano zawarcia natychmiast rozejmu na co się zasadniczo zgodziłem. **Zażądano by wojska Hallera nie walczyły z Ukraińcami: z tego frontu je wycofano.** Zażądano, by powstrzymać ofenzywę, ale Ukraińcy otrzymawszy 11 maja depeszę z zapowiedzią zaprzestania kroków wojennych, 12 maja **napadli na nas.** i obrzucili bombami miasto Sanok. Wobec tego żadna siła nie mogła powstrzymać naszego żołnierza i dziś chłopcy nasi zbliżają się już do Stanisławowa. **Wojsko Hallera będzie musiało walczyć na froncie ukraińskim, bo na ziemię czerwono-ruską wchodzą wojska Ukrainy sowieckiej. Dziś może Hallerczycy walczą już z nimi.**

Następnie prezydent ministrów przytacza poszczególne wypadki barbarzyństwa Ukraińców i oświadcza, że wobec tego 14 maja zerwał telegraficznie wszelkie rokowania z Ukraińcami.

Walki w Galicji Wschod. **nie są wojną, lecz akcją przeciwbandycką.** Jesteśmy tam silni, ale siły nie nadużyjemy. O zemście nie myślimy. Wojny z narodem ukraińskim prowadzić nie chcemy.

Wobec tego zwracam się do Wysokiego Sejmu z następującymi żądaniami:

1) **aby uchwalił autonomję dla Galicji Wschodniej;**

2) **aby upoważnił rząd do podjęcia rokowań z tym rządem Ukrainy, który wykaże niezbędną po temu siłę moralną.**

Premjerowi urządzono po przemówieniu długotrwałą serdeczną owację.

Zabrali po nim głos pp. St. Grabski i Daszyński.

—(::)—

Możliwość wojny z Niemcami.

Przygotowania niemców do ataku na linje kolejowe Mława — Warszawa i Kraków — Warszawa.

Chcą w pierwszym rzędzie odciąć Zagłębie węglowe i pozbawić Polskę węgla.

WARSZAWA 23.5 — Do Warszawy nadchodzą wielce alarmujące wieści o przygotowaniach niemieckich na granicy polskiej. Hindenburg przebywa w Toruniu, gdzie koncentrują się silne oddziały wojska, aby **na dany znak — przeciąć linję Warszawa — Mława.** Również na Górnym Śląsku zgromadziła się w celu **zaatakowania linji Kraków — Warszawa i zajęcia zagłębia węglowego.** — Przez zajęcie kopalń niemcy sparaliżują cały ruch kolejowy w Polsce.

Równocześnie rozwijają agenci niemieccy najsilniejszą agitację bolszewicką wśród robotników polskich na pograniczu aby zdezorganizować społeczeństwo polskie i utrudnić mu obronę.

Dyplomaci niemieccy chcą nas poróżnić z koalicją.

WARSZAWA, 23 maja. „Gazeta Warszawska z bardzo wiarogodnego źródła dowiaduje się, iż w sferach półoficjalnych niemieckich co do możliwości wojny pomiędzy Niemcami a Polską panuje takie zdanie:

Wojna ta byłaby dla Niemiec z wielu względów pożądaną. Ale akcję zbrojną przeciwko Polsce, mogliby rozpocząć tylko w takim razie, **gdyby dyplomacji niemieckiej w Paryżu udało się chociażby do pewnego stopnia izolować Polskę.**

Przygotowania do wojny z Polską.

KATOWICE 23.5—Jak już niejednokrotnie podawaliśmy, że władze niemieckie oddawna koncentrują **bardzo znaczne siły wojskowe w okręgu przemysłowym Górnego Śląska.** Silniejsze oddziały niemieckie rozlokowano we wszystkich miastach, miasteczkach i gminach przemysłowych ziemi opolskiej. **Wielkie siły skoncentrowali niemcy w lasach między Katowicami a Królewską Hutą.** Żołnierze w tej okolicy przygotowują rowy strzeleckie. — Ludności cywilnej zabroniono surowo zbliżać się do przygotowanych posycji. Pozatym w całych Niemczech odbywa się gorączkowy werbunek do „obrony państwowej" i do korpusów ochotniczych. Największa agitacja werbunkowa odbywa się na całym Górnym Śląsku.

Knowania niemieckie.

Z Berlina drogą przez Katowicę nadszedł szereg wiadomości, rzucających światło na stosunek Niemiec do Polski. Osoba, która je udzieliła, wysłana była w specjalnej misji z kół centrowych do rządu p. Eberta.

Z tego można wnosić, że wszystko co się teraz robi w Paryżu i u nas w celu poróżnienia Polski z koalicją **jest dziełem dyplomacji niemieckiej.**

„Trzeba za wszelką cenę możliwie najdalej przeciągnąć termin podpisania traktatu, a w międzyczasie przygotować się na wszystkie ewentualności.

Sfery rządzące w Niemczech, **mają oddane sobie najzupełniej koła finansistów żydowskich,** a tem samem wpływy ich są, sięgające dalej po za granice samych Niemiec. Postanowiono użyć wszystkich środków między innemi najprzebieglejszych intryg, **ażeby sprowadzić w pierwszym rzędzie między rządami Wielkiej wyraźne różnice,** a jeśli się da rozdwojenie i zamęt w stosunkach. Celem rządu jest sprowadzić **„pokój porozumienia"**, który pozostawiłby Niemcom terytorja przyznane dzisiaj Polsce, oraz zapewniłby im swobodę ruchów.

Największym niebezpieczeństwem dla Rzeszy jest Polska. Rząd niemiecki, a wraz z nim i cały naród musi dążyć do tego, ażeby mieć wolną rękę na wschodzie w zwalczaniu tego niebezpieczeństwa. Do osiągnięcia tego celu są dwie drogi: jedna — to **osłabienie wewnętrzne Polski przez wywoływanie strajków i zamętu politycznego,** jak gospodarczego, druga — usiłowanie osłabienia czynnika polskiego na kongresie przez **wysuwanie koncepcji państwowych rosyjskiej, ukraińskiej, litewskiej,** przedewszystkiem zaś sparaliżowanie zabiegów polskich w Paryżu drogą najrozmaitszych intryg w otoczeniu premiera gabinetu angielskiego i prezydenta Wilsona.

Rząd niemiecki zdecydowany jest w ostatecznym razie na nową wojnę pod pozorem, że to naród niemiecki chwycił się w obronie swoich praw tego rozpaczliwego środka.

Wojna z Polską jest konieczną, wobec której naród niemiecki uchylić się nie może i powinien zawczasu zapewnić sobie wolną rękę i szanse zwycięskie".

Żydówki katowickie protestują.

KATOWICE 23.5—Związek żydowski niewiast w Katowicach w liczbie 400 ogłosił w pismach **protest przeciwko oderwaniu Górnego Śląska od Niemiec. Związek grozi, że raczej umrze (!) aniżeli pozwoli na krzywdę narodu niemieckiego(?).**

Plotki niemieckie, w których tkwi ziarnko prawdy.

WIEDEŃ 23 5—„N. W. Tag." donosi z Berlina:

Pisma wieczorne przynoszą następującą wiadomość „Telegr. Union" z Katowic: Na podstawie telegramu amerykańskiej i angielskiej misji w Katowicach, przesłanych do rządu francuskiego, mieć można nadzieję, że koalicja nie będzie stała przy żądaniu, by Niemcy odstąpiły Śląsk Górny państwu polskiemu.

Marszałek Foch ostrzega:

„Niech polacy mają się na baczności przed niemcami".

Marszałek Foch czyni na linji Renu przygotowania do marszu na Frankfurt, Essen i Desseldorf.

Marszałek Foch wyraził się:

Na zachodnim froncie nie obawiam się niczego, ale **niech polacy mają się na baczności.** Niemcy skoncentrowali znaczne siły na Śląsku i w Prusiech Zachodnich. Taktykę Niemiec przewidzieć łatwo: Urzędowo wydadzą rozkaz, aby ewakuowano te terytorja, ale faktycznie nakażą po cichu walkę do upadłego.

Generał żydowski kandydatem na gubernatora Palestyny.

„Evening Standart" donosi, że znany żydowski generał armji angielskiej sir Mones, wódz naczelny wojsk australskich jest proponowany i ma szanse zostać gubernatorem Palestyny.

Sir Mones jest narodowym żydem, posiadającym zaufanie także nie-żydów, co ułatwi mu dojście do porozumienia z Arabami i Syryjczykami. Generał Mones urodził się w Niemczech, lecz od dzieciństwa mieszka w Melbourne (Australja). Z zawodu jest gen. Mones inżynierem.

Echa katastrofy w Łazach.

31 górników zabitych, 90 ciężko rannych, a 100 zasypanych.

Na „Nowym Szybie" w Orłowej—Łazach na Śląsku wydarzyła się onegdaj po południu straszna katastrofa. Wskutek eksplozji materjału wybuchowego zawalił się szyb, odcinając od świata górników, którzy w nim pracowali.

Rozmiary katastrofy, a zwłaszcza ofiary w ludziach są znacznie większe aniżeli początkowo przypuszczano. Dotąd stwierdzono, że jest zabitych 31 górników. a 90 ciężko rannych i zatrutych gazami leży w szpitalach. Oprócz tego została zasypana partja, składająca się ze stu górników na trzecim horyzoncie kopalni.

Akcję ratunkową wdrożono natychmiast, ale wątpliwem jest, czy ekspedycja ratunkowa zdoła dotrzeć do tych stu zasypanych górników.

Wogóle, według oświadczenia jednego z dyrektorów górniczych, jest to największa katastrofa, do jakiej mogło dojść w obecnych czasach i warunkach.

Przyczyną katastrofy jest niedbalstwo kierownictwa szybu.

Na froncie Małopolskim.

Powodzenie oręża polskiego jest zupełne. Wojska nasze z błyskawiczną szybkością łamią przeszkody i posuwają się na południowy kraniec Małopolski.

Po brawurowem sforsowaniu Dniestru na przestrzeni między Samborem i Mikołajowem, armja polska dotarła aż do Stryja, leżącego nad rzeką tej samej nazwy i w najbliższych godzinach spodziewany jest upadek tego miasta.

Na południe od Stryja ciągną się już pierwsze łańcuchy Karpat, a kraj, ubogi w środki żywności i pozbawiony dogodnych dróg, nie może już stanowić punktu oparcia dla cofającej się w popłochu armji.

Wraz z podsunięciem się pod Stryj i zajęciem Sambora, tracą ukraińcy ważne stacje węzłowe i skazani są na coraz rzadszą sieć komunikacyjną.

Ze wschodu, nadciągająca armja bolszewicka, która w tej chwili zagraża Husiatynowi i Podwołoczyskom, utrudnia cofanie się ukraińców na rdzenną Ukrainę, tembardziej, że cała północna i wschodnia połać tego kraju znajduje się w bolszewickich rękach.

Silne oddziały wojsk Petlury, zgromadzone w okolicach Równego, stanowićby mogły jedyną ucieczkę rozbitej armji zachodnio-ukraińskiej, ale oddziały te zagrożone są przez polskie wojska, stojące nad Styrem i odcinające im linję odwrotu.

W tej chwili rzec można, rozgrywa się los Ukrainy, będzie ona mogła zrobić wybór: albo wraz z bolszewikami rozpocznie nanowo wojnę przeciw Polsce i całej zachodniej kulturze, albo wejdzie z Polską w porozumienie.

Pozostający jeszcze w rękach ukraińskich strzęp ziemi od Złoczowa po Stanisławów, Kołomyję i Karpaty, nie jest zdolny do powstrzymania armji, tem więcej, że odpadło główne a jedyne źródło ukraińskich dochodów — zagłębie borysławskie.

KRONIKA.

Z Białego Krzyża.

Zarząd Białego Krzyża Koła w Częstochowie podaje do wiadomości, że z d. 25 maja rb. biuro Białego Krzyża przeniesione jest z ul. Kilińskiego nr. 7 na ul. Staszica nr. 3, gdzie panie dyżurować będą codziennie prócz niedziel i świąt od g. 10 rano 1 popoł. i od 3—5 popoł.

Wieczory polityczne „Kurjera Częstochowskiego".

W dniu wczorajszym uproszeni przez nas posłowie Sejmu Ustawodawczego J. E. ks. Arcybiskup Teodorowicz i p. Korfanty zawiadomili nas, że na niedzielę 25 bm. do Częstochowy przybyć nie mogą, natomiast w niedzielę t. j. jutro 25 b m. przybędą uproszeni przez nas pp. posłowie St. Grabski i dwaj przedstawiciele Galicji i Śląska. Nazwisk tych ostatnich nie możemy jeszcze podać.

W niedzielę więc 25 bm. w sali Straży ogniowej o godz. 7 i pół wieczorem Redakcja naszego pisma urządza wieczór polityczny, na którym przemawiać będą St. Grabski pos. Gal. i Śląska w najaktualniejszej w dobie obecnej sprawie polskiej polityki zagranicznej.

Nie wątpimy, że wieczór ten wzbudzi olbrzymie zainteresowanie i dlatogo prosimy o wcześniejsze zaopatrywanie się w bilety wejścia, które dziś tylko w sobotę 24 bm. od godz. 9 r. do 2 popoł. sprzedawane będą w lokalu Redakcji „Kurjera" (II Aleja 41)

Dla wygody naszych czytelników przyjmować będziemy również telefoniczne (nr. 4) zamówienia biletów, których cena wynosi mk. 1 do krzeseł i fen. 50 na galerję.

W niedzielę następną 1 czerwca urządzamy drugi wieczór, na który przybędą uproszeni przez nas posłowie: J. E. Ar-

„Redakcja „Kurjera Częstochowskiego“ organizuje
2 wieczory polityczne

w celu omówienia zagadnień polityki narodowej doby obecnej.

Pierwszy wieczór w Straży Ogniowej odbędzie się jutro w niedzielę 25 b.m. o godz. 7 i pół wieczorem.

Przemawiać mają w sprawie polityki zagranicznej uproszeni przez nas pp. posłowie Sejmu Ustawodawczego.

poseł Stanisław Grabski oraz dwaj posłowie przedstawiciele Galicji i Śląska.

Drugi wieczór polityczny „ urjera Częstochow.“ odbędzie się w niedzielę 1 czerwca.

Przemawiać na nim będą posłowie do Sejmu:

J. E. ks. pos. Arcybiskup Teodorowicz posłowie: Korfanty, ks. K. Lutosławski i poseł ziemi częstochowskiej A. Suligowski.

Ze względu na zainteresowanie jakie wieczór ten wzbudził w Częstochowie bilety w cenie mk. 1 do krzeseł i 50 fen. na galerję nabywać można wcześniej dziś, w sobotę 24 bm. w godzinach od 9 rano do 1 i pół po południu w lokalu Redakcji Aleja II nr. 41.

Część biletów przesłaliśmy również do Administracji „Gońca Częstochowskiego.“

cybiskup Teodorowicz, p. Korfanty i pos. ziemi częstochowskiej mecenas A. Suligowski.

Posiedzenie Rady miejskiej.

W poniedziałek 26 b. m. o godz. 6 i pół wiecz. odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej, poświęcone specjalnie uchwaleniu regulaminu obrad.

Depesze Rady m. Częstochowy.

z okazji zwycięstw w Galicji.

Na czwartkowem posiedzeniu Rady miejskiej, o czem piszemy na innem miejscu, uchwalono wysłać z okazji zwycięstw w Galicji depesze treści poniższej:

Do Prezydenta ministrów
Ignacego Paderewskiego.

Rada m. Częstochowy, wyrażając głęboką radość z tryumfu oręża polskiego, składa Ci hołd za Twą ofiarną pracę dla dobra Ojczyzny i za Twe stanowisko w sprawie Galicji Wschodniej.

Do Naczelnika państwa
Józefa Piłsudskiego.

Rada m. Częstochowy składa Ci hołd jako Wodzowi naczelnemu zwycięskiej armji polskiej, za oswobodzenie umęczonej przez hajdamaków Galicji Wschodniej.

Do gen. Iwaszkiewicza,
front wojsk galicyjski.

Rada m. Częstochowy przesyła Ci, generale i wojsku, będącemu pod Twoimi rozkazami, wyrazy czci za bezprzykładne bohaterskie czyny wojenne i za wyrwanie z rąk wroga setek tysięcy rodaków, skazanych przez dzicz hajdamacką na mękę i śmierć głodową.

Dzieci do Szwecji.

Na zebraniu Wydziału Opieki nad młodzieżą i dziećmi przy R. O. Im. Cz. zadecydowano wysłać do Szwecji 6 chłopców i 4 dziewczęta ze szkół średnich w wieku od lat 12 — 16. Z gimnazjum Państwowego—3 uczniow, p. W. Szudejko—2, T. O. S.—1, W. Chrzanowskiej 1, ss. Nazaretanek 1 i M. Słowikowskiej 1. Wyjazd nastąpi w pierwszych dniach czerwca.

Wizytatorzy w Bursie.

W czwartek o g. 6 popoł. odwiedzili Bursę im. Staszica wizytatorzy Min. oświaty pp. Morawski i Górecki. Przyjmowali ich wiceprezes Tow. Dobrocz. p. Górski, opiekun Bursy p. J. Kozankiewicz w towarzystwie dyr. W. Płodowskiego i ks. Kneblewskiego.

Wizytatorzy zwiedzili cały gmach T. Dobrocz., lokal Bursy, wzorowo urządzoną salę do nauki, sypialnię i kuchnię, wyrażając się z uznaniem dla porządku, jaki znaleźli na miejscu.

Dzień harcerski

Drużyny męskie i żeńskie Związku harcerstwa polskiego w Częstochowie organizują na rzecz Kolonji harcerskich znaczek w d. 1 czerwca. — Gdyby zaś kwesta nie mogła się odbyć z powodu ewentualnego przeniesienia znaczka PMS. z uroczystości Wniebowstąpienia na ten dzień, znaczek harcerski odbędzie się w późniejszym czasie.

Czy to możliwe?

Z Katowic donoszą:

„Neisser Zeitung“ pisze, że w czasie od 1 do 14 marca br., a więc tylko w dwóch tygodniach przemycono z Kongresówki na Górny Śląsk 28000 centnarów, przeważnie słoniny. Jestto cyfra nieścisła, albowiem wywieziona w tym czasie ilość środków spożywczych na Górny Śląsk z Kongresówki jest znacznie większa.

Stać się to mogło tylko przy pomocy władz pogranicznych i kolejowych w Kongresówce. Całe pociągi z tłuszczami i t. d. odchodzą przez Herby do Niemiec — pisze „Il. Kur. Codz.“

Urodzeni symulanci.

Donoszą nam, że w Radomsku podczas poboru rekruci nieco podchmieleni wszczęli zwadę z kilkoma żydami. Doszło do bijatyki, podczas której jeden z żydów został poturbowany dotkliwie. — Następnego dnia ukazało się na mieście nie mniej ni więcej tylko trzydziestu żydów z podwiązanymi szczękami, aby wykazać, iż wszyscy byli poturbowani silniej.

Do amatorów pieśni.

Zapisy do chóru „Im. Chopina“ codziennie od g. 10 rano do 12 w południe i we wtorki i piątki od g. 5 do 8 wiecz. Centralna 5 m. 6. Nauka bezpłatna.

Ile podpisano pożyczki.

Nabyto 5 proc. Obl. Skarbu Polskiego w Banku Handlowym w Warszawie oddziele w Częstochowie w dn. 20|5 rb. 7 osob miejsc. na Rb. 1,200 Mk. 500, kr. 200 oraz 2 osob zamiejscowych na Rb. 4300, mk. —.—, kr. —.—

Uczenice Gimnazjum M. Słowikowskiej rb. 200 i mk. 200.

— Czytajcie „Przegląd Narodowy.“

Zwracamy uwagę na charakter i użyteczność miesięcznika „Przeglądu Narodowego“. Dla ludzi, interesujących się przebiegiem powstawania państwa polskiego — a któż się tą sprawą nie interesuje? — przeglądy tam podawane są obrazem rzeczy dokonanych, odpowiednio oświetlonych, obrazem, zbierającym w całość syntetyczną to, co się doryweczo widziało w dziennikach bez dostatecznego związku.

„Przegląd Narodowy“ w zeszycie majowym podaje historję polskiej polityki zagranicznej w związku z wojną i wewnętrznej. Czytelnik w obszernym referacie J. Hłaski znajdzie podręcznik informacyjny, jak formował się rząd od Rady Regencyjnej do prezydentury Paderewskiego i czego Sejm dokonał.

Słuszne zarządzenie.

Wydział prasowy Ministerstwa aprowizacji komunikuje, iż na Radzie ministrów postanowiono, że wydawanie przez ministerstwo przemysłu i handlu cukru na wyrób cukierków i wódek zostaje wstrzymane. Rozporządzenie tej uchwały polecono ministerstwu przemysłu i handlu w porozumieniu z ministerstwem aprowizacji.

8-io kl. Gimnazjum męskie T. O. S.

Wobec błędnych pogłosek krążących po mieście kancelarja Gimnazjum Towarzystwa Opieki Szkolnej niniejszem zawiadamia osoby zainteresowane, że egzamina wstępne do klas IV, V i VI rozpoczynają się 2 czerwca a do klas: wstępnej I, II i III dn. 7 czerwca r. b. Zapisy przyjmuje kancelarja do IV, V i VI klasy do dnia 28 maja, a do klas niższych do 4 czerwca.

Echa zjazdu Pol. Zjed. Lud.

Wczoraj delegaci Zjazdu Polskiego Zjednoczenia Ludowego pp. poseł prof. Kamieniecki, red. Sieciński, Uciński, Sygietyński, Bartosik, Janiak, Karwala i Klazura udali się do Naczelnika Państwa i złożyli hołd armji za bohaterską obronę granic i jej sukcesy, oraz jej wodzowi Piłsudskiemu. Przemawiali do Naczelnika Państwa pp. Kamieniecki, gospodarz Bartosik i red Sieciński.

Zamknięcie granicy.

Dowiadujemy się, że prusacy zamknęli wczoraj granicę w Herbach i czynią przygotowania wojskowe na szeroką skalę. Wszystkich ekspedytorów żydowskich którzy jechali wczoraj do Herbów Pruskich, cofnięto od granicy.

Odwołanie pociągów.

Władze kolejowe odwołują od 23|5 następujące pociągi od Warszawy nr. 107 o godz. 9.37 wiecz. do Warszawy i nr. 106 o godz. 9.14 rano, do Sosnowca miejscowy nr. 141 o godz. 5.20 rano, od Sosnowca nr. 142 o g. 3.35.

Z Rady miejskiej.

Obecnych 38 radnych i 7 członków Magistratu. Przewodniczył prezes Rady dr. St. Nowak, obowiązki sekretarza pełnił r. Kożan.

Przewodniczący w krótkich słowach podniósł doniosłość i znaczenie zwycięstw oręża polskiego we Wschodniej Galicji i zaproponował wysłanie depesz dziękczynnych do Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego, do Prezydenta ministrów — Paderewskiego i do Naczelnego Dowódcy frontu galicyjskiego gen. Iwaszkiewicza. Wniosek został przyjęty.

O pensje urzędników miejskich.

Następnie pod obrady wszedł wniosek Magistratu w sprawie ustalenia etatów urzędników miejskich.

Wniosek ten wywołał bardzo długą i bezowocną dyskusję, dzięki temu, że delegacja odpowiednia, która opracowała wniosek, nie wystawiła żadnego referatu, któryby wszechstronnie i dokładnie uzasadnił wniosek.

Delegacja proponowała pensje od 350 do 750 mrk. mies. i oprócz tego po 100 mrk. dodatku drożyźnianego.

R. Federman i Nirenberg w nieco demagogicznych przemówieniach krytykowali wniosek, proponując etaty wyższe i występując przeciwko, zdaniem ich, ubliżającym dodatkom drożyźnianym.

R. Hłasko i Pruszkowski wychodząc z założenia, że proponowana reforma zwiększy budżet wydatków o 400.000 mrk. rocznie, zapytywali, gdzie będzie pokrycie tych kosztów, przyczem r. Hłasko stawiał własny wniosek, w którym proponował utrzymanie dotychczasowych etatów i zwiększenie jedynie dodatków drożyźnianych, r. Pruszkowski godził się na wniosek Delegacji.

R. Kolwas przemawiał za utrzymaniem dodatków drożyźnianych.

R. Bugajski, w doskonałem przemówieniu wykazywał brak celowości przy dzisiejszej stale wzrastającej drożyźnie w podwyższaniu pensji i wpływ tych podwyżek na wzrost cen i dowodził, słusznie, że zamiast podwyżek, należy fundusz jaki wypadnie użyć na podwyżki, przeznaczyć na kooperatywę dla pracowników komunalnych.

Ostatecznie po długiej dyskusji i trzech zgłoszonych wniosków nie uzyskał większości ani wniosek Delegacji, ani wniosek r. Hłaski, ani wniosek r. Federmana.

Wniosek został odesłany jeszcze raz do Delegacji dla ustalenia etatów, do której na miejsce r. Pruszkowskiego i r. Goczałkowskiego, wybrano r. Hłaskę, r. Tomczyka, r. Dziubę i r. Gotenera. Bezowocność dyskusji wywołała cierpkie uwagi pod adresem Rady zarówno ze strony prezydenta, jak i ze strony prezesa Rady.

O opłaty za świadectwa.

W sprawie ustanowienia opłat od wydawanych przez Wydz. V świadectw z aktów stanu cywilnego, uchwalono wniosek, by pobierać tytułem zwrotu kosztów za świadectwa na druczkach po 1 mrk. a od sporządzanych odpisów aktów po 5 mrk.

Podatek od widowisk.

Następnie po trochę chaotycznej dyskusji rada uchwaliła instrukcję dla pobierania podatku od widowisk w mieście ponieważ rezultat głosowania przy określeniu wysokości podatków w kinematografach był wątpliwy i zakwestjonowany, postanowiono głosowanie powtórzyć na następnem posiedzeniu; część radnych proponowała opłatę po 1 mrk. w kinoteatrach, projekt zaś Magistratu przewidywał 50 fenigów.

W sprawie podatku od psów Rada na wniosek r. Pruszkowskiego uchwaliła określić wysokość podatku od psa na 25 mrk. rocznie.

Następnie rozpatrzono wniosek delegacji do spraw elektrowni w kwestji przyznania odszkodowania wojennego robotnikom elektrowni. Uchwalono wniosek przyjąć; na podstawie tego wniosku 11 zatrudn. przed wojną otrzyma po 350 mrk., 5 zatrudn. od r. 1916 po 300 mrk., 7 zatrudn. od r. 1917 po 250 mrk., i 12 zatrudn. przed listop. 1918 r. po 200 mrk. razem 9500 mrk.

O wyjazd robotników.

Na zakończenie prezydent Bandtke odpowiedział na interpelację r. Federmana w sprawie tej, jakoby prezydent miał oświadczyć delegacji robotników, że weźmie pod uwagę i wysyłanie robotników polskich do Francji.

Odpowiedź prezydenta większość Rady przyjęła z zadowoleniem i przeszła do porządku dziennego nad interpelacją.

Bardziej szczegółową charakterystykę pracy Rady na podstawie wrażeń z ostatniego posiedzenia podamy w następnym numerze „Kurjera".

Agitacja wśród wojska.

Żołnierze, którzy przybyli do Częstochowy przed kilkoma dniami, opowiadają o ciekawem zdarzeniu w drodze, a mianowicie na stacji w Koluszkach.

Oto kiedy żołnierze przybyli na stację Koluszki, podszedł do nich jakiś jegomość eleganeko ubrany i zaproponował im, aby wypili w bufecie wódki, której kazał podać przybyłym aż sto kieliszków.

Nieznajomy fundator rozwodził się przy tem nad brakiem szlif srebrnych u i surowością dyscypliny wojskowej.

Postępowanie owego jegomościa było widoczną agitacją bolszewicką, na którą jednak żołnierze odpowiadali niewzruszonym spokojem. Po chwili podszedł do nieznajomego jakiś inny mężczyzna, z którym rozpoczęła się dysputa na temat bolszewizmu.

Rozprawy były dość namiętne, wreszcie żołnierze dali porządną nauczkę agitorowi bolszewickiemu, który zdaje się nie będzie więcej szerzył niezdrowych haseł wśród naszych żołnierzy.

Wycieczka harcerska.

W niedzielę zależnie od stanu pogody odbędzie się wycieczka harcerska do Ostrów.

Zbiórka na placu przy ul. Jasnej o godz. 8-ej i pół. Każdy harcerz weźmie z sobą żywność, kubek i 1 mk. gotówki.

Msza św. zaraz po przyjeździe w Błachowni.

Ostatnie telegramy.

(tel. wł. „Kur. Częstoch.")

Przeciw socjalistom w Poznaniu.

POZNAŃ. 28.5 Wczoraj doszło tu podczas zebrania soc. demokratycznego, na którem przemawiał kupiec Dawid, do burzliwych scen. Publiczność ustawicznie mówcy przerywała, co spowodowało ostre starcia. Ostatecznie policja zgromadzenie rozwiązała, a przewodniczącego aresztowała, którego tłum, mimo osłony policji po drodze pobił.

Kupiec Dawid został również ciężko pobity. Burzliwy przebieg miało również zgromadzenie P.P.S. w Głównie. Przyszło tam do ogólnej bijatyki, przyczem przewodniczący Porankiewicz został ciężko pobity.

Zajęcie Szczecina.

BERLIN. 28.5 Szczecin został zajęty przez wojska rządowe.

Ogłoszenie.

Niniejszym podaje do wiadomości, że Magistrat na posiedzeniu swym w dn. 16—V—19 postanawia: Ubój bydła w Rzeźni Miejskiej odbywać się będzie w poniedziałki, wtorki, i piątki w godzinach od 8 rano do 4 po południu.

Wice-Prezydent *A. Januszewski*
Ławnik *K. Maliński*

Szczepcie ospę Obywatele m. Częstochowy.

W Państwie Polskim wszystkich mieszkańców obwiązuje PRZYMUSOWE SZCZEPIENIE OCHRONNE PRZECIW OSPIE na zasadzie dekretu Nr. 180 z dnia 7 lutego 1919 roku.

Przymusowemu szczepieniu ochronnemu przeciwko ospie w Ambulatorjum Miejskim w Częstochowie PODLEGAJĄ.

1) Wszystkie dzieci, urodzone w roku 1918 oraz te które nie miały szczepionej ochronnej ospy.

2) Wszystkie dzieci w wieku lat 6—7, którym nie było dokonane drugie szczepienie.

Wszystkie osoby dorosłe, które wskutek jakichkolwiek przyczyn nie miały jeszcze wogóle ospy szczepionej, lub od 7 roku życia nie podlegały powtórnemu szczepieniu ochronnemu, przeciwko ospie. Od szczepienia ochronnego mogą być ZWOLNIONE.

1) Wszystkie dzieci i osoby, które przebyły ospę naturalną,

2) lub które w ciągu ostatnich pięciu lat miały zaszczepioną ospę z dodatnim wynikiem.

3) Dzieci i osoby, które miały zaszczepioną ospę u lekarzy wolnopraktykujących.

UWAGA: Obowiązkiem jednak jest przedstawić świadectwo szczepienia w Urzędzie lekarza miejskiego (Magistrat) do dnia 15 czerwca r. b.

Szczepienia ochronne przeciwko ospie odbywać się będą w Ambulatorjum Miejskim ul. Dąbrowskiego Nr. 8 (Szkolna) od dnia 26 maja r. b., w godzinach od 2-ej do 7 w.

Szczepienie ospy jest BEZPŁATNE.

Osoby i dzieci, podlegające szczepieniu ospy w dniu poprzedzającym powinny być wykąpane, ręka na której, ma być szczepiona ospa dokładnie wymyta wodą ciepłą i mydłem, a także zmieniona czysta bielizna i ubranie.

Po tygodniu odbędzie się sprawdzenie przyjęcia ospy i bezpłatne rozdanie świadectw szczepienia ospy ochronnej.

Na sprawdzenie wszyscy obowiązani są stawić się.

Dzień szczepienia 26 Maja (poniedziałek)
Ulice Zawodzie, Ostatni Grosz, Stradom dzień sprawdzania 2 czerwca (poniedziałek)

Dzień szczepienia 27 Maja (wtorek)
Wszystkie ulice położone z prawej strony Alei, Rynku starego i nowego i ul Prostej naprz. Parkowa, Szkolna i t. d. dzień sprawdzania 3 czerwca (wtorek)

Dzień szczepienia 28 Maja (środa)
Wszystkie ulice położone z lewej strony Alei, Rynku Starego i Nowego i ulicy Prostej naprz. Centralna, Dojazd, Fabryczna i t. d. dzień sprawdzania 4 czerwca (środa)

Dzień szczepienia 30 Maja (piątek)
Prosta, Stary Rynek, Nowy Rynek, Aleje św. Barbary Wieluńska, św. Rocha Parkitka dzień sprawdzania 6 czerwca (piątek)

Dzień szczepienia 31 Maja (sobotę) dla spóźnionych, dzień sprawdzania 7 czerwca (sobotę)

Częstochowa, dnia 19 maja 1919 r.

Prezydent *A. Bandtke-Stężyński*
Lekarz Miejski *Dr. Purski*.

Zawiadomienie

Rada Polskiego Klubu Mieszczańskiego zawiadamia członków Klubu, że w piątek dnia 30 maja o godzinie 7 w. w lokalu Stow. Właścicieli Nieruchomości ul. Panny Marji № 49, odbędzie się Nadzwyczajne Ogólne zebranie

Porządek dzienny: 1 Sprawa zjazdu mieszczańskiego 2 Ustalenie składek członkowskich 3 Wybór członków Rady na miejsce ustępujących. Uwaga: w razie niedojścia zebrania w pierwszym terminie następne zebranie odbędzie się tegoż dnia w tymże lokalu o godz. 8 w. bezwzględnie na ilość zebranych członków.

Za redaktora i wydawcę A. Gmachowski. Kierownik literacki Ks W. Kneblewski.

Odbito w drukarni „Udziałowej"